

# Bartek Wrona, Jest impreza

WIECZÓR JEST IMPREZA I JEST WESOŁO W TŁUMIE BAWIMY SIĘ  
I WSZYSCY RAZEM WYPIJMY ZDROWIE I NIECH TEN WIECZÓR DZIŚ JUŻ NIE KOŃCZY SIĘ

WCHODZĘ DO KLUBU PATRZE W OCZY TWE  
A TY Z DAŁEKA PRĘŻYSZ CIAŁO SWE (JE JE)  
PODCHODZĘ BLIŻEJ BO CHCE POZNAĆ CIĘ  
TY JEDNAK DO MNIE MÓWISZ O NIE NIE  
JA MYŚLAŁEM ŻE TY CHCESZ A TO BYŁ PO PROSTU BLEF  
JA I TAK UŚMIECHAM SIĘ BO ZABAWA DZISIAJ JEST

WIECZÓR JEST IMPREZA I JEST WESOŁO W TŁUMIE BAWIMY SIĘ  
I WSZYSCY RAZEM WYPIJMY ZDROWIE I NIECH TEN WIECZÓR DZIŚ JUŻ NIE KOŃCZY SIĘ

A TŁUM WIRUJE CORAZ GŁOŚNIEJ JEST A W KAŻDYM SIŁĄ I OCHOTA TEŻ (JE JE)  
WZNASIMY TOAST JUŻ KOLEJNY RAZ ŻYCZENIE PRZECIEŻ KAŻDY Z NAS JE MA  
JA ŻYCZENIE TAK ŻE MAM NIE MÓW NIE LUB POWIEDZ TAK  
WIEC ZATAŃCZMY PÓKI CZAS NIECH TA NOC ZOSTANIE W NAS

WIECZÓR JEST IMPREZA I JEST WESOŁO W TŁUMIE BAWIMY SIĘ  
I WSZYSCY RAZEM WYPIJMY ZDROWIE I NIECH TEN WIECZÓR DZIŚ JUŻ NIE KOŃCZY SIĘ

WIECZÓR JEST IMPREZA I JEST WESOŁO W TŁUMIE BAWIMY SIĘ  
I WSZYSCY RAZEM WYPIJMY ZDROWIE I NIECH TEN WIECZÓR DZIŚ JUŻ NIE KOŃCZY SIĘ